

Recenzja pracy doktorskiej pana mgr. Dariusza Bógdała sporządzona w związku z postępowaniem w sprawie nadania stopnia doktora, wszczętym na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Tytuł pracy: "Pozawerbalne funkcje kroju pisma"

Promotor: prof. dr hab. Krzysztof Białowicz

Recenzja sporządzona na podstawie dostarczonych materiałów;

1. Rozprawy doktorskiej zawierającej dysertację oraz prezentację dzieła plastycznego w postaci wydrukowanej publikacji oraz pliku pdf
2. Streszczenia, plik pdf
3. Życiorysu, plik pdf

Podstawowe informacje o kandydacie

Magister Dariusz Bógdał studiował w latach 1991 – 1996 na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, gdzie ukończył Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii, specjalność: Informatyka. W swoich dokumentach kandydat podkreśla że wykształcenie informatyczne dało mu asumpt i podstawy techniczne do skierowania swoich kroków i związania się z projektowaniem graficznym. Odzwierciedla to jego życiorys zawodowy, w którym wskazuje, że; w latach 1994 – 1995 pracował w Wydawnictwie Kartel Press na stanowisku grafika komputerowego, następnie w latach 1995 – 2004 pracował w agencji reklamowej Studio Pro na stanowisku grafika komputerowego i zajmował się między innymi skanowaniem oraz korektą barwną zdjęć.

Prowadzi także, od wielu lat, czyli od 1997 roku, własną działalność w postaci agencji reklamowej Syriusz, gdzie, jak informuje, zajmuje się grafiką komputerową.

Od 2006 roku jest zatrudniony jako wykładowca na Wydziale Sztuk Pięknych UMK i prowadzi dwa przedmioty: fotografię dokumentalną oraz informatykę. W swoim życiorysie Kandydat dość pobieżnie opisuje swoje osiągnięcia zawodowe, szczególnie widoczne jest to w zdawkowym stwierdzeniu o otrzymaniu nagród od Rektora UMK za wkład pracy. Warto takie informacje uszczegółowić.

Dowiadujemy się także, że ukończył liczne kursy zawodowe, między innymi; Studium Pedagogiczne na UMK w 1996 roku, oraz kursy Adobe Creative Suite. Zdobył także certyfikat potwierdzający kompetencje z zakresu digitalizacji dzieł sztuki zgodnie z normami FADGI & METAMORFOZE, co świadczy o dogłębnej wiedzy na temat procesów dokładnego odwzorowania dzieł i ich digitalizacji, jak i o wzorcach kalibracyjnych, kontroli barw.

Od 2016 roku przez cztery lata był kierownikiem Pracowni Fotograficznej na Wydziale Sztuk Pięknych na swoim macierzystym Uniwersytecie. Jest aktywnym wykładowcą w swoim środowisku pracy, gdzie wprowadził i administruje środowisko Google Workspace, a także współpracuje przy dwóch projektach badawczych koncentrujących się na fotografii multispektralnej do analizy konserwatorskiej dzieł sztuki oraz wykorzystaniu AI do odtworzenia spalonego XIX wiecznego dzieła sztuki.

Wygłosił na swoim Uniwersytecie kilka wykładów: dla studentów Pedagogiki Specjalnej o roli krojów pisma w życiu człowieka oraz dla studentów Multimedii UMK. Brakuje przybliżonych dat tych wykładów co dałoby pełniejszy obraz kandydata.

Zgodnie z art. 193 ust 5 ustawy z dnia 20 lipca 2019 r. prawo o szkolnictwie wyższym i nauce o niedopuszczeniu do obrony rozprawy doktorskiej albo wydanie decyzji o odmowie nadania stopnia doktora, ta sama rozprawa nie może być podstawą do ponownego ubiegania się o nadanie stopnia doktora, według mojej wiedzy temat "Pozawerbalne funkcje kroju pisma" autorstwa mgr. Dariusza Bógdała nie był przedmiotem wcześniejszego postępowania o nadanie stopnia doktora.

Ocena rozprawy doktorskiej

Przedmiotem recenzji jest złożona praca doktorska zatytułowana "Pozawerbalne funkcje kroju pisma", której promotorem jest prof. dr hab. Krzysztof Białowicz. Rozprawa została dostarczona w formie książki w formacie A4 w oprawie miękkiej, złożona jest z 21 rozdziałów ale właściwie można ją podzielić na trzy sekcje.

Pierwsza to prezentacja ogólnej wiedzy teoretycznej doktoranta i składa się z 6 rozdziałów opisujących pokrótce zagadnienia takie jak historia pisma, różnorodność pism świata, Polska typografia, psychologia kroju pisma, itp.

W drugiej części prezentowane są efekty badań własnych doktoranta, które polegały na stworzeniu ankiety z pytaniami dotyczącymi zapamiętywalności treści i czytelności krojów pisma w różnych kontekstach. Natomiast w trzeciej części pan Bógdał prezentuje swoją artystyczną pracę badawczą w postaci projektów 10 autorskich krojów pisma, wraz z komentarzem.

Jak na publikację, która prowadzi rozważania na temat typografii i odnosi się z wielkim szacunkiem do dokonań mistrzów tej dziedziny, to brakuje w niej stopki autorskiej. Nie znalazłem istotnych informacji kto zrealizował projekt, skład, redakcję i korektę a szczególnie jaki i czyjego autorstwa wykorzystano krój pisma do złożenia publikacji. Zaletą publikacji jest staranny skład i autorskie rozwiązania graficzne wzbogacające szatę graficzną.

Zacznijmy zatem od części projektowej czyli prezentacji pracy artystycznej. Pan Dariusz zaprojektował 10 krojów o następujących nazwach; *Solidaryca*, *Decrea*, *Finger-tica*, *Gentel*, *Wycinanka*, *Bees*, *Quadrar*, *Ufofont*, *Kardio*, *Znaklitera*.

Prezentacja zaczyna się od fontu *Solidaryca*, który oparty jest na logotypie **SOLIDARNOŚĆ** autorstwa Jerzego Janiszewskiego, który powstał w sierpniu 1980 roku. Z jednej strony to bardzo ciekawe rozwiązanie i propozycja projektowa z drugiej bardzo ryzykowne działanie i dalekie od ideału wdrożenie. Muszę zastrzec że w mojej opinii nie każda praca artystyczno-badawcza musi być udana, często istotne jest podjęcie się rozwiązania badawczego nawet jeśli efekt może być nie w pełni satysfakcjonujący.

To co jest cenne w tym projekcie to sama idea realizacji takiego fontu, bazującego na znaku graficznym rozpoznawalnym praktycznie na całym świecie i osadzonego w historii Polski jak i polskiego projektowania graficznego. Sądzę że istnieje ogromna potrzeba na istnienie tego fontu i na rzeczywiste wdrożenie go do użytkowania, niestety jest to obarczone licznymi przeszkodami.

Wyjściowy logotyp zawiera w sobie gęstość i swobodę uderzeń pędzla pierwotnego Twórcy oraz pewne rozchwianie liter w różne strony, tak jak tłum ludzi idących i wspierających się wzajemnie podczas demonstracji, każdy nieco inaczej się pochyla. Natomiast w kroju pisma, w kształtach i konstrukcji liter, które są dorobione, tego właśnie brakuje. Takiego rozchwiania, swobody i gęstości wynikającej z materii farby. Szczególnie to widać w zestawieniu od litery „T” do „Z” oraz w cyfrach. W kształcie litery „Z” i w znakach diakrytycznych widać pewną mechaniczność i kanciastość, której nie uświadczysz w oryginale.

Dodatkowego kontekstu opracowaniu pełnego kompletnego alfabetu *Solidarycy*, daje spór o prawa autorskie majątkowe pomiędzy autorem znaku Jerzym Janiszewskim a NSZZ „Solidarność” jaki całkiem niedawno toczył się przed sądem. Powoduje to że Kandydat powinien wspomnieć o tym, mając świadomość na jaki grząski grunt związany z prawami autorskimi wkracza. Mając na uwadze, że jest to praca czysto badawcza i forma eksperymentu, nie przewiduję że jest w tym jakieś naruszenie praw. Natomiast potencjalne wdrożenie fontu, o którym pisze Autor, jakkolwiek pożądane, może napotkać istotne trudności.

Kolejne dwa kroje *Decrea* i *Kardio*, zgłębiają możliwości tworzenia fontów pisankowych, gdzie jest więcej swobody w budowaniu poszczególnych kształtów niż w przypadku krojów dziełowych. Jednak ciężar poszczególnych znaków jest nie dość wyważony co uwidacznia się w przypadku *Decrei*. Szczególnie w słowie „Apetyt” w przykładowym zastosowaniu, kształt litery „y” wydaje się zbyt lekki w stosunku do pozostałych. Możliwe, że różny ciężar poszczególnych glifów, wzmacnia i uwidacznia delikatne zróżnicowanie w światłach wokół liter, sądzę że autor powinien to lepiej zaprojektować optycznie.

Krój pisma nazwany *Znaklitera* jawi się w tym zestawieniu, jako jeden z najbardziej niespójnych i niekonsekwentnie zaprojektowanych krojów. To zestaw piktogramów nawiązujący do fontów symbolowych takich jak Windigs, czy Zapf Dingbats. Piktogramy w tym zestawieniu mają różne ciężary plam i grubości kresek, przez co całość jest mało estetyczna a w pomniejszeniu poszczególne znaki stają się mało czytelne. Zaletą tego projektu jest przystosowanie do języka polskiego, ale i tu uważam że można by rozważyć bardziej kreatywne i zabawne rozwiązania, niż na przykład wpisanie piktogramu ananasa w okrąg, dla reprezentacji litery „ą”, szczególnie jeśli autor deklaruje edukacyjną funkcję kroju.

Z mojego punktu widzenia udanymi projektami są kroje *Ufont*, *Bees* i *Gentel*. *Ufont* i *Bees* badają już mocno wyeksploatowane obszary projektowe, gdzie realizacji inspirowanych wyświetlaczami kalkulatorów i takich jak fonty siedmiosegmentowe jest już sporo (tu Autor śmiało przekracza siedmiosegmentowość). Muszę jednak przyznać że dynamika kroju *Ufont* jaką proponuje Autor, szczególnie objawiająca się w reprezentacji liter A, B, D, V nadaje szczególnego charakteru tej propozycji. Natomiast w proponowanym kroju *Bee* takim charakterystycznym rozwiązaniem jest geometria litery „B”, która nadaje świeżości tej propozycji.

Font *Gentel* ma miłą dla oka szeroką, miękką konstrukcję z eleganckimi zakończeniami kresek w kształcie łezki co nadaje całości dystyngowany charakter. W moim odbiorze to najbardziej udana propozycja ze wszystkich jakie zaprojektował mgr Dariusz Bógdał, mająca sporo światła i spokojny, zrównoważony rytm.

Dzięki temu można stwierdzić że, szczególnie ostatnie trzy opisane powyżej propozycje fontów, stanowią oryginalne dokonanie artystyczne.

Należy wspomnieć o części pierwszej i drugiej rozprawy doktorskiej, w których Autor prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną, przedstawia wyniki własnych badań oraz referuje rozmowy z naukowcami różnych dziedzin, a które dotyczą zagadnień związanych z wpływem wyglądu krojów pism na odbiorców. Niektóre tematy mogłyby być bardziej rozwinięte i pogłębione (np. str 29, p. 2), jednak całość prezentuje rzetelne i holistyczne podejście autora do tematyki. Najbardziej interesujące wydają się fragmenty dotyczące grafologii, psychologii i behawiorystyki. Rozważania na temat *pożądaney trudności* to ciekawy punkt wyjścia do pogłębionych poszukiwań przenikających się także z psychologią. Teoria ta została wielokrotnie udowodniona, a sformułował ją amerykański psycholog Robert Bjork w latach 90 ubiegłego wieku. Jednakże według wielu badań, to emocje silniej i szybciej pomagają w zapamiętywaniu tekstu. Byłoby bardzo interesujące poszerzenie analiz w kontekście typografii o powyższe zagadnienia. Przeprowadzone analizy i cały wywód świadczy o dociekliwości doktoranta i umiejętności zgłębienia podjętej problematyki, a przeprowadzone rozmowy o szerokich kontaktach naukowych z różnego rodzaju badaczami.

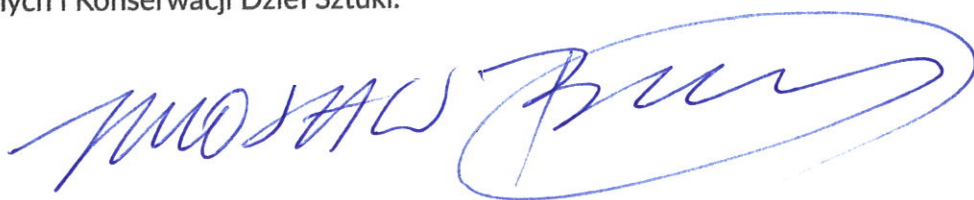
W drugiej części prezentowane są efekty badań własnych, które polegały na stworzeniu ankiety z pytaniami dotyczącymi zapamiętywalności treści i czytelności krojów pisma w różnych kontekstach. Niektóre pytania w przygotowanej ankiecie

są nazbyt oczywiste i dotyczą obszarów wcześniej zbadanych przez innych badaczy (p. 2.2). Obecnie znane są wyniki badań dotyczących czytelności krojów pism szeryfowych i bezszeryfowych także w zależności od nośników i typu urządzeń jakie używają respondenci do czytania np. online (np. K. Moran *Reading Content on Mobile Devices*, 2016), tak więc badania są bardzo zaawansowane. Jednakże zaprezentowana ankieta z pytaniami z wkomponowaną graficznie koncepcją *pożądaney trudności* (p. 2.4) świadczy o umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, której wyniki zasilają i napędzają pracę artystyczną i to wydaje się dla mnie bardzo istotnym aspektem tej analizy, czyli połączenie wiedzy i badań, a następnie przełożenie ich efektów na własną praktykę artystyczną.

Konkluzja

Po zapoznaniu się z treścią pracy doktorskiej "Pozawerbalne funkcje kroju pisma" oraz analizie dzieła plastycznego, autorstwa pana mgr. Dariusza Bógdała można uznać że prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy artystycznej. Jak wspomniałem wcześniej przedstawione propozycje kroju pism, szczególnie *Ufont*, *Bees* i *Gentel* stanowią w mojej ocenie oryginalne dokonanie artystyczne.

W związku z powyższym stwierdzam, że przedstawiona rozprawa doktorska spełnia wymogi określone w art.187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2024 roku, poz. 1571 ze zm.), rekomenduję do dalszego procedowania i uznaje za wystarczającą dla uzyskania stopnia doktora w dyscyplinie Sztuk Plastycznych i Konserwacji Dzieł Sztuki.



dr hab. Jarosław Bujny prof. UWM